

GAZETA KRAKOWSKA

Nr. 7.

W NIEDZIELĘ DNIA 22. STYCZNIA 1809.

Z Wiednia d. 14. Stycznia.

Mianowany przez J. C. K. Mość aktualnym tajnym radcą Biskup Wesprimski, Paweł St. Kiraly Szabadgya, wykonał na tę godność d. 20 Grudnia przed Biskupem Stulweisenburskim jako wyznaczonym kommissarzem przyśięgę.

J. C. K. Apostolska Mość raczył C. K. Szambelana i Asseflora w niższych Węgrzech, Hrabiego Eugeniusza Wrba, przez wzgląd na jego wiadomości w górnictwie i pilność zaszczyć godnością aktualnego górniczego radcy i dozwolić mu najłaskawiej zasiadać na obradach C. K. nadworney kamery menniezo górnicy jak askultantowi.

Dozorcy gospodarstwa i płodów natury, tudzież fabrycznego rachmistrza C. K. fabryki merkuryusza w Idria, Walentego de Krampefeld, raczył J. C. K. Mość blisko 52 letnią gorliwą i pilną służbę wynagrodzić najłaskawiej wielkim medalem złotym.

Drogość pierwszych potrzeb żywności dokuczala szczególnie ubogim, żyjącym w szpitalach Wiedeńskich. Administracya miasta, której powierz ne są przeznaczone na to fundusze, starała się więc ulżyć losu tych nie-

szcześliwych przez pomnożenie dochodów, a mianowicie przez powiększenie opłat, które składają miejscowe sądy. Powiodły się icy starania: sądy miejscowe chętnie przyszyły się do takowego powiększenia opłat, przez co pomnożył się dochód o 2192 zł. ryń. 47 kr.

Dzisiejsza gazeta dworska umieściła Dwudziesty biuletyn woyska Francuzkiego w Hiszpanii.

"Z Madrytu d. 19. Grudnia 1808. — J. C. K. Mość odprawił dziś rewiią nad stojącym w Madrycie woyskiem, wozami z żywnością, &c. Sześćdziesiąt tysięcy woyska 150 dział, więcej jak 1500 wozów ładownych sucharami i wódką czyniły poważny widok. Prawe skrzydło woyska opierało się o Chamarina, a lewe zachodziło za Madryt. Xąż Belony (Marszałek Wiktor) stoi zawsze jeszcze z swoim korpusem w Toledo, a Xąż Gdański w Talawera de la Reina. Osmy korpus przybył do Burgos. Jenerał St. Cyr złączył się w Barcelonie z Jenerałem Ducheasse, Konne nasze straż przebiega kray aż do granic Andaluzyi.

"Cesarz pozwolił woysku kilka dni wypocząć. Na wzgórkach Madrytu zakładają

wielkie fortyfikacye; pracuje nad niemi 6000 ludzi.

"Nadeszły już działa do oblężenia, składające się z dział 24 funtowych i małych moździerzy. W Talavera de la Reina znalaziono w lazarecie 50 kilku ludzi, do 300 siodeł i cokolwiek żywności, która do Anglików należała. Kilka oddziałów jazdy Angielskiej pokazało się w okolicach Waladolidy. D. 13 Grudnia stało wojsko Angielskie jeszcze w Salamance.,"

Przy 19tym biuletynie znajduie się następujący dodatek:

"Posiedzenie rady miejskiej Madrytu pod d. 9 Grudnia 1808. — Dziś o godzinie 1 po południu zgromadziły się na radę następujące osoby: Korregidor, regidorowie, al-kadowie, deputowani od trzeciego stanu, składający się z właścicieli, jeneralny prokurator, Aiguafil major, sufragani, wikaryusze, plebani i beneficjanci, naczelnicy wszystkich gminow, członki szlachty, deputowani od pięciu celniejszych korporacyi i deputacye od 64 części miasta. Korregidor zabrał głos i oznajmił zgromadzeniu, iż miał szczęście oddać hołd Najjaśniejszemu Cesarzowi i złożyć u niego w imieniu mieszkańców tego miasta zapewnienie wdzięczności za okazaną miastu łaskę i względy. Korregidor wynurzył J. C. K. Mści, że obiecuje sobie miasto szczęścia z pobytu J. C. K. Mści, i że wszyscy mieszkańcy pragną zasłużyć sobie na tak wielkie względy. Korregidor wyraził daley, że J. C. K. Mści raczył z nim łaskawie rozmawiać, i dodał, że celem dalszego zgromadzenia jest, uwiadomić deputowanych miasta Madrytu o dobroczynnych zamiarach J. C. K. Mści. Potem wyłuszczył Korregidor uczucia Jego Cesarzowsko Kr. Mści i łaskawe względy dla całej Hiszpanii, dodając, że los Hiszpanii, zawisł od włas-

nego ich postępowania. Los ten będzie szczęśliwy i pomyślny, jeżeli mieszkańcy przywiążą się w ercie do konstytucyi i Don Jozefa Napoleona I szczerze prawym Królem uznają. W przeciwnym zaś razie stanie się Hiszpania prowincją Francuską. — Tu odmalował Korregidor wiernie dobroć Króla Jozefa, który interesował się mocno za tutejszem i pobliskimi miastami, i postąpił względem nich jak dobroczynny ojciec. — Nakłonił Korregidor do zrozumienia, iż obecność Króla w jego stolicy uważać należy jako największe szczęście. — Deputowani ozywieni temi samymi uczuciami i życzeniem przyłożenia się wszystkimi siłami do dobra mieszkańców Madrytu, postanowili zatem prosić J. C. K. Mści nayspokorniey, aby pozwolił cieszyć się stolicy obecnością Króla, gdyż nie tylko stolica, ale i cała Hiszpania obiecuje sobie największe korzyści z mądrych jego rządów. Postanowili nadto, iż J. C. K. Mści powtórnie złożone zostanie podziękowanie za dobroć, którą zdobytemu temu miastu zwyciężkiem orężem okazał, i za dobroczynne przebaczenie tego wszystkiego, co się stało w czasie niebytności Króla Jozefa. J. C. K. Mści będzie oraz proszony, aby tych, którzy z bojaźni miasta opuścili, jako też wszystkich chłopów, którzy cież dźwigali, łaskę udarował. Nakoniec będzie J. C. K. Mści nayspokorniey proszony, aby raczył rozkazać żołnierzom, żeby własność, święte kościoły, klasztory, słowem wszelką własność szanowali. — Pokorne to przełożenie będzie J. C. K. Mści przez wybraną z reprezentantow Madrytu deputacyą zanieleno. — Na temże posiedzeniu postanowiono zanieść hołd żywej wdzięczności Królowi Jozefowi Napoleonowi, którego szczęśliwa przebieg uratowała miasto Madryt. J. C. K. Mści będzie nayspokorniey proszony, aby miasto Madryt

Wskazywał dobroczynną swoją obecnością, ażeby pod jego sprawiedliwym i dobroczynnym rządem przywrócone w murach jego zostały porządek, sprawiedliwość i spokojność. J. K. Mość będzie oprócz tego proszony, aby Królewską swoją dobrocią wyrobił u Najjaśniejszego swojego Brata przebaczenie tym mieszkańcom, którzy oręż nosili. — Niniejszy protokół będzie J. C. K. Mci przez deputacyą podany. (Tu następują podpisy.)

D. 15 Grudnia miała u Cesarza w Madrycie deputacya od municypalności i różnych korporacyi Madrytu audyencyą. Znajdujący się na czele tej deputacyi Don Pedro de Mora Lomas, korregidor Madrytu, zabrał głos i mówił do Cesarza iak następuje:

"Najjaśniejszy Panie! Miasto Madryt zastąpione przez deputacyą od municypalności, całego duchowieństwa, szlachty i deputowanych od wszystkich korporacyi, stało u podnóżka tronu W. C. K. Mci, dla złożenia W. C. K. Mci najpokorniejszego podziękowania za oszczędzenie miasta, które zwycięski Twój oręż zdobył, i za obeyscie się z nim wspaniale. Madryt uważa to iako zakład zupełnego przebaczenia tego wszystkiego, co w nim zaszło od wyjazdu naszego Króla Józefa, a Brata W. C. K. Mci. Wszystkie zwołane na to zgromadzenie stany i uwiadomione o jego celu, postanowiły prosić W. C. K. Mci, abyś nas udarował łaską posiadania w murach naszych Króla Józefa, ażeby Madryt, jego okolice i nakoniec cała Hiszpania cieszyły się pod jego ustawami spokojnością i szczęściem, którego po słodkim charakterze Króla swojego oczekuje. Madryt poklebia Ciebie nadto, iż W. C. K. Mość raczysz to miasto siłą swoją zastąpić i uszczęśliwić go oraz Twoją dobrocią."

Cesarz odpowiadając na tę mowę, wy-

"Pochwalam! uczucia miasta Madrytu. Lituję się nad nieszczęściem, którego doznało, i poczytuję za osobliwsze szczęście, iż w tak rażniejszych okolicznościach mogłem go uratować i większe jeszcze nieszczęścia od niego odwrócić. Pośpieszyłem się z przedsięwzięciem środków dla uspokojenia wszystkich klas mieszkańców, bowiem ile niepewność jest przykrą dla każdego ludu i człowieka. — Utrzymałem zakony i zmniejszyłem tylko liczbę mnichów. Każdy rozumny człowiek widział, że nadto wielka ich była liczba. Ci, którzy prawdziwie powołanemi są do tego stanu, pozostaną w swoich klasztorach; tych zaś, których powołanie jest wątpliwe i tylko z świeckich powodów nastąpiło, przeznaczyłem na świeckich Xięży i los ich zapewniłem. Z resztą zbytków klasztornych ulepszyłem stan plebanów, tej najważniejszej i najużyteczniejszej klasy Xięży. Zniószyłem ow trybunał (inkwizycyę), przeciw któremu czas wieku i Europa krzyżowała się dla tego, aby kierowali sumniami, ale nie żeby wydawali powierzone im cięlesne kary na obywateli. — Uczyniłem z siebie, co sobie i mojemu narodowi byłem winien. Zemsta moja jest zaspokojona. Dotknęła to tylko najwinniejszych ludzi, przebaczenie zaś jest powszechne i bez żadnego wyjątku. — Zniósłem prawa, które właściciele dóbr przywłaszczyli sobie pod czas do nowych wojen, w owych czasach, kiedy Królowie przymuszani byli okupować swoją i ludową spokojność wyrzeczeniem się praw swoich. Usunąłem lenne prawa, i każdemu wolno na przyszłość szynkować, chleb piec, młyny stawiać, ryby łowić i używać swojego przemysłu, byle stosował się do przepisów policyi. Simoistność, bogactwa i dobre mienie nie wielkiej liczby osób, więcej waszemu rolnictwu

szkodziło, niżeli skwar słońca. Jak ieden tylko Bóg jest, tak iedna tylko w krainie sprawiedliwość być powinna. Wszystkie osobne urzędy przywłaszczają sobie prawa, przeciwiące się prawom narodu. Zniosłem je, i dałem każdemu z was przez to poznać, czego się na przyszłość obawiać i spodziewać macie. — Wypędzę Angielskie wojska z półwyspa. Sarragosa, Waleneya i Sewilla albo poddadzą się z przekonania, albo ulegną pod moją moją brzochną. — Nie ma już żadnej przeszkody, któraby potrafiła się oprzeć na czas iaki mojej woli. — Wynieść Hiszpanów, pod rozkazami Króla, do stopnia narodu, przechodzi moje siły, poki wiodzie się będą wstrętem i nienawiścią przeszłych Francuzów, poki słuchać będą maxym, które stronniacy Angielscy i nieprzyjaciele jadu pomiędzy niemi rozsiłali. Nie jestem w stanie ustalić narodu, Króla i niepodległości Hiszpanów, poki ten Król nie będzie zapewniony o ich przywiązaniu i wierności. — Bourbonowie nie mogą więcej w Europie panować. Anglija rozdzieliła Królewską familię. Xzę Isantado, narządek Anglii, nie tyle chciał, jak znalazione w jego domu papiery pokazują, zapchać Króla Karola z tronu i jego faworyta, jako raczy ugruntować przewagę Anglii w Hiszpanii. Szalony zamysł, którego skutkiem byłaby wojna bez końca i przelanie krwi stroniakami. Nie ma żadnego mocarstwa, któreby na stałym lądzie pod wpływem Anglii ostać się mogło, a jeżeli które życzą sobie tego, tedy ich życzenie jest śmieszne, i prędzej lub później pociągnie za sobą ich zgubę. — Łatwą będzie dla mnie rzecz, jeżeli będę do tego zniewolony, panować nad Hiszpanią, stawiając tyle wicekrólów, ile jest prowincy. Chętnie iednak przeleję moje prawa zdobywszy Króla i osadzę go w Madrycie, jeżeli go, obywateli, których Madryt w sobie

mieści, duchowieństwo, szlachta, kupcy i prawnicy, oświadczą swoje uczucia i wierność, dadzą przykład prowincjom, oświecą lud i okażą narodowi, iż ich szczęście i byt zależą od Króla i od wolności, sprzyjający ludowi, a samoistności i wyniosłem namiętnościom panów przeciwiące się konfliktacyi. Jeżeli takie są uczucia Madrytu, tedy niechaj wszyscy 30,000 obywateli, zgromadzą się w kościołach, złożą przed N. Sakramentem przysięgę, która byłaby nie tylko w uściskach, ale i w sercu i bezwarunknie jezuickiego; niechaj poprzyślęgną miłość, wierność i wspanianie Króla; niechaj Xięża na ambonach i przy spowiedzi, kupcy przez swoją korespondencyą, prawnicy w swoich pismach i mowach wpaiają w lud takowe uczucia. A gdy się to stanie, zrzekę się na ow czas praw zdobyczy, osadzę Króla na tronie i najsłodsza będzie dla mnie rzecz, postępować z Hiszpanami, jako z wierzniemi przyjaciółmi. Teraz żyjący będą różnie sądzić, ponieważ są namiętnościami uniesieni; ale wasi potomkowie będą mnie jako nowego stwoić błogosławić; policzą dni, w których do was przybyłem pomiędzy najpamiętniejszymi i od dnia dzisiejszego zacznie się epoka zakwitnienia Hiszpanii. — Oto są, Moi Korregidores, prawdziwe moje myśli (dodał Cesarz) naradz się z Twoimi współziomkami i uważaj jakie postanowienie przedsięwezmą. To z s jakie bądź będzie niechaj go wolno wyrzekną i donieś mi o nim wiernie.,,

Od granic Hiszpanii d. 23. Grudnia.

Korpus Xcia Gd.ńskiego poszedł także do Talawera de la Reina, a na to miejsce przybył korpus N. ja do Madrytu.

Jenerał Gouvion St. Cyr dowodzący 7go korpusu poszedł do Barcelony dla stłaczenia się z Jenerałem Duchesme,

Pięty korpus pod Xciem Trewiso stoi teraz przed Sarragossą,

Xzę Valmy (Marszałek Kellerman) obymie wkrótce nad odwodowem wojskiem w Bajanie dowodztwo.

Jenerał Laubardier, członek ciała prawodawczego, mianowany został miejscowym dowódcą w Madrycie.

Berneńska gazeta donosi pod d. 7 Grudnia z Hiszpanii, iż pomiędzy połączonemi korpusami Hiszpańskimi Jenerałów de la Romana i Blacke z wojskiem Angielskiem pod Jenerałem Baird i korpusem Francuzkim Xcia Dalmaeyi (Marszałka Soult) zayść miała potyczka między Oviedo i St. Ander. O wypadkach iey później się dowiemy. Przy Segovia i w lasach na granicy Andaluzyi zayść także miały żywe potyczki.

Z Peterzburga d. 24. Grudnia.

Znany około świata żeglarz Kruesenstern, który na rok uwolniony był od obowiązków służby, dla poratowania zdrowia i ułożenia opisu swej podróży, wszedł znowu do czynnej służby i otrzymał dowództwo w marynarce Peterzburaskiej. Podróż iego więziku Rosyjskim już się drukuje.

Hrabia Liewen, jenerał adjutant Imperatora, powita Najjaśniejszych Królestw Pruskich na granicy, odkąd oddział jazdy towarzyszyć im będzie aż do tutejszey stolicy.

Imperator wyleżdza na końcu bieżącego miesiąca aż za Dorpat na przeciw Królestwu Pruskiemu, i na każdej stacyi zamowicznych jest 250 koni. Imperatorskie powozy i sanie poszły już stąd do Dorpatu. Za przybyciem do tutejszey stolicy wiada pomiędzy dwiema szeregami stojącą gwardyą przy torach i wyrzutałach, i wyłędą do marmarowego pałacu.

Tajny radca i Prezydent akademii umiejętności Nowosilcow powrócił z Kiiowa.

Xzę Jerzy Holstein-Oldenburg, jenerałny rządca Rewlu, otrzymał order S. Jerzego.

Dzień przybycia tu Najjaśniejszych Królestwa Pruskich jeszcze nie jest wiadomy; jednak czynione są ciągle przygotowania do świetnego przyjęcia wysokich gości.

Z Paryża d. 2. Stycznia.

Z Madrytu donoszą, iż J. C. K. M. cesarował życiem wielkiego przestępcę emigranta Francuzkiego, Xcia St. Simon, który był głównym sprawcą powstania Hiszpańskiego. Xzę Castel Franco miał także otrzymać od Cesarza przebaczenie.

J. C. K. Mość mieszka w pięknym zamku letnim przy Madrycie, Champmartin.

P. Jaubert, sekretarz i tłumacz przy pośleństwie w Turcyi i Persyi, pojechał do Madrytu.

Miasto Lyon obwieściło mieszkańców, iż wkrótce przybędzie do iego murów część wielkiego wojska i wzywa ich, aby godnie przyjęło walecznych wojowników.

Z Cherburga donoszą pod d. 19 Grudnia, iż potężny wicher wiele okrętów zapędził na przedporcia tamtejszego aż pod Barfleur. Jeden Francuzki okręt z Honoue przyprowadził dwa Angielskie statki do Cherburga, a jeden do Barfleur. Przy wielości statków, które musiały swoje żagle po spuścić mogłby korsarz wielką poczynić zdobycz.

Wilk poczynił w okolicach Richelieu wielkie spustoszenia. Poszarpał 5 kobiet, z których jedna była matką 7 dzieci.

Srodki, które rząd poczynił dla bezpieczeństwa podróżujących przez górę Cenis, są bardzo dogodne. Stosownie do rozkazu Cesarza będą na miejscach najniebezpieczniejszych

szych postawione domki dla ludzi, którzy będą płatnemi, ażeby się zawsze znajdowali na gościnu dla ratowania podróżnych. Każdy domek, których będzie 15 do 16 zamieszkały będzie ma od 3 ludzi przeznaczonych na usługi podróżnych. Zachęcenia do osiadania na górze Cenis, odpowiadają zupełnie widokom rzędu. W wielu miejscach powstały już domy i inne budynki.

Sąd departamentu Kores skazał na śmierć lekarza Wigier, Duroux, syna mieszkańca z Aurias, i inne osoby (ostatnie zaczęły) po nieważ przekonani zostali, iż w nocy z 4 na 5 Września zamordowali żandarma, który dwóch popisowych ludzi pilnował i ułatwili im ucieczkę. Mężczyźni przebrali się po kobiecemu i uderzyli wraz z kobietami na powyższego żandarma. Ostatnie skazane zostały na 6 letnie więzienie i szóstogodzinne wyśławienie przy pręgierzu. Skazani muszą procz tego złożyć dla wdowy i dzieci żandarma 20,000 franków.

Dywizya Boudeta przeszła d. 25 i dni następnych przez Lyon.

Ciało prawodawcze zakończyło d. 31 Grudnia swoje posiedzenia.

Prezydent ciała prawodawczego, Hrabia Fontanes, wyraził na końcu w swej odpowiedzi rządowemu mowcy: "Ciało prawodawcze poszczycić się może przy zakończeniu prac teraźniejszych posiedzeń, iż w żadnym czasie nie dopełniło lepiej swoich obowiązków względem tronu i oczyzny. Wiadomo mowcy rządu, że chociaż w tej sali znajdowały się odmienne zdania, zamiary jednak były jednokowe. Smiem nawet powiedzieć, że ta odmiennosc zdania rozumnie przełożona, jest częstokroć w piękniejszym hołdem, jaki monarchicznej władzy uczynić można. Dowodzi ona, iż wolność nie wygasła w ciele

prawodawczem, okazuje się owszem w zupełnem zaufaniu i przeistota tylko byc niebezpieczną. Postępując ciało prawodawcze w prawych granicach swego powołania i obowiązków, usprawiedliwia razem zaufanie, które J. C. K. Mość w nim pokłada. Nigdy one nie zapomni wspaniałego listu, który napisał do niego z obozu Burgos i przysłanych nam chorągwi, które były początkowym owocem zwycięstwa. Pozwolił wyborczym kolegom należeć do tego zaszczytu. Nie chce nas od niego oddzielać, i dziękujemy mu za to. Im bardziej zbliża się ciało prawodawcze do ludu, tem bardziej jasnieć będzie. Nie potrzebuje innego zaszczytu, jak szacunku i zaufania. Widzi z ukontentowaniem, że nie jest czem innem, jak tylko narzędziem wyborczych kolegów 108 departamentów wielkiego państwa. Byłby się nawet, że pochodzi z takiego grona, do którego powraca, gdy bez osobistego interesu może oddać hołd w imieniu 30 milionów ludzi Monarsze, który tak bardzo zasługuje panować nad niemi.,,

Mowcą rządowym zakończającym posiedzenia był Hrabia Segur.

Z Algieru d. 21. Listopada.

Niespodziewanie zaszła u nas nowa rewolucya w rządzie. Od niejakiego czasu panowała w naszym kraju największa spokojność. Powrót woyska z Konstantyny nie sprawił wcale zamieszania, jak się obawiano. Lecz była to obłudna spokojność, która zwykła poprzedzać burzę. D. 7 b. m. zgromadzili się żołnierze o godzinie 10 przed południem w swoich szataczach i po krótkim naradzeniu wysłali deputacyą do rządowego pałacu z poleceniem zabicia Deja Achmeta - Baszę. Gdy ta deputacya weszła do rządowego pałacu wezwano straż i cały dwór Deja, aby się oddalili, jeżeli nie chcą podobnego jak Dey doznać

kosm. Groźba ta skutkowała; każdy ich u-
słuchał. Dey uciekł na taras swojego pała-
cu, a stamtąd na dach pobliskiego domu. Lecz
zahoyey ścigali go od domu do domu, aż
dogнали go na domu żydowskim i wystrzałem
z karabinu zabili. Ucięli mu głowę, a jego
światki pokaliczywszy okropnie z rzucili na
ulicę.

Po krwawey tej scenie zgromadzili się
zaraz żołnierze dla obrania i ogłoszenia no-
wego Deja. Wybor ich padł na niejakiego
Aly, z przydomkiem Kodja, który od kilku
lat był dozorcą jednego meczetu. Rewolucya
ta ukńczyła się w mniej dwóch godzin.
Nikt nie doznał najmniejszego gwałtu, wy-
jąwszy oycę zabitego Deja, żony i pierwsze-
go jego sekretarza. Trzy te osoby wtrącone
do więzienia zostały. Trwoga, która w po-
czątkach była powszechna w mieście, ponie-
waż nie wiadzano o zamysłach spiskowych,
bardzo krótko trwała. O godzinie 1 po po-
łudniu udali się konsulowie zagranicznych mo-
carnstw do pałacu, dla złożenia powinszowa-
nia nowemu Dejowi.

Za przyczynę nagłej tej rewolucyi po-
dają co następuje:

W czasie trzech letniego swojego pano-
wnia oddał Achmet-basza z urzędu znacz-
ną liczbę Turkow, i zdawał się chcieć osłabić
potęgę Turkow i otoczyć się Maurami. O-
bawa z tego powodu powiększyła się szcze-
gólniej, gdy Dey dopomógł do ucieczki swo-
mu drogomanowi, krewnemu swej żony, któ-
ry popełniwszy wielkie zbrodnie, uciekł z
wielkimi skarbami do Gibraltaru.

Wszystkie członki ministerium dawnego
Deja, wyjąwszy morskiego ministra, wygna-
ne zostały do miasta o 25 mil od Al-
gieru. W dniu swojego zaprowadzenia utwo-
rzył Dey Aly nowe ministerium, którego

członki wzięte były z niższych klas wojska;
byli to ludzie bez wiadomości i osobistego
znaczenia. Publiczność obwiniła ich, iż po-
dzielili pomiędzy siebie majątek oddalonych
ministrow, który podług zwyczaju należał do
publicznego skarbu.

Obwinienie to zrzuciło d. 11 drugie po-
wstanie. Żołnierze żądali głośno oddalenia
nowych ministrow i zdawali się razem ochcieć
miało złupić. Wszystkie sklepy zostały po-
zamykane i drzwi domow zatarasowane. Zto-
żony w pałacu dywan zrobił nakoniec z bun-
townikami układ, mocą którego nowi mini-
strowie odpędzeni zostali i zastąpili ich go-
dniejsze osoby.

D. 16 z rana powstała nowa trwoga. Mo-
wiono powszechnie, iż żołnierze chcą miasto
złupić, ponieważ nie odebrali pieniędzy, któ-
re zwykli dostawać za chęciem rządow przez
nowego Deja. Dywan odwrócił w prawdzie
burzę, ale dotąd żyjemy jeszcze w najwięks-
szej obawie.

Z Augsburga d. 30. Grudnia.

Imperatorsko Rosyjski Minister Stanu,
Hrabia Romanzow, który przez swoje świa-
tło i wpływ przyłożył się do założenia w
Rosyi wielu kanałów i portow, jako t.ż. spła-
wu rzek, któremu powierzony nawet jest do-
zor nad gościncami i wodnymi robotami, uczyni-
ł w czasie bytności swojej w Erfurcie nową
przysługę ojczyźnie, że na jego propozycyę
Najjaśniejszy Imperator posłał 6 inżynie-
row Rosyjskich do Monachium, dla uczenia
się u Król. Bawarskiego tajnego Radcy i do-
zorcy gościncow i mostow, P. Wiebeking, robot
wodnych. Uczony ten Mąż otrzymał w Er-
furcie od Imperatora, z którym długo rozma-
wiał z największą ciekawością o jego sztuce,
pierścień wielkiego szacunku i 3500 zł. ryk.
roczney pensyi. Uczniowie wyiechali już z

Peterzburga do Monachium i wyznaczona jest na ich naukę znaczna summa.

Z Bajony d. 26. Grudnia.

Z Burgos donoszą, iż Margrabia de la Romana pokazał się z szczątkami swego korpusu i Anglikami w okolicach Palencyi. Marszałkowie, Xzęta Dalmacyi, Trewiso i Xzę Abrautu czynili poruszenia dla zaskoczenia Romanie i oderznięcia go od Angielskich okrętów.

Z Helsingeru d. 3. Stycznia.

Kapitan Szwedzkiej gwardyi, Gustaw Peyron, mianowany został majorem w wojsku i adjutantem Królewskim.

Na końcu jeszcze Listopada upadł w okolicach Sztokolmu tak wielki śnieg, że na saniach tylko jeździć można było.

Pogłoska, iakoby Król Szwedzki przedsięwziąć miał podróż do Peterzburga, podpada wątpliwości.

Z Królewca d. 29. Grudnia.

Do przygotowań, które poczyniono do podróży Najjaśniejszych Królestwa do Peterzburga, należy i to, że wszędzie odkopane zostały śniegiem zasypane drogi. Futra, które Królestwo Jchmość dostali od Imperatora, szacowane są najmniej 10,000 rubli.

D. 3 Stycznia udadzą się stąd Królewskie gwardye do Berlina, a Królewska rodzina zamysła tam najpóźniej w połowie Lutego powrócić.

Jenerał Boelzig otrzymał uwolnienie od służby, order czerwonego orła i 1200 talar. pensyi; Pułkownik Schak (dawniej guwerner Królewicza Wilhelma) uwolnienie od służby w stopniu jenerała, z pensją 2000 talarów; Pułkownik Prittwitz uwolnienie od służby, ale pensją odstąpił dla ubogich officerów; Pułkownik Zastrow uwolnienie od służby w stopniu jenerała i 1000 talarów pensyi.

Z Zurich d. 29. Grudnia.

Odbieramy zawsze jeszcze smutne d. niefienia z górnych naszych kantonów. Oprocz doliny Berneńskiej, przywaliły bałwany śniegu przeszło 50 domów z ludźmi, bydłem, &c. w dolinie kantonu Uri Usiłowania sąsiadów wydobyć przynajmniej części ludzi z pod śniegu były daremne. Przy Walstedt leży także wiele domów z mieszkańcami pod śniegiem. To zaś uwagi godne, iż najwięcej bałwanów śniegu opadło w nocy na 12 Grudnia. Nie wiedzieć czyli trzęsienie ziemi lub inne iakie elektryczne poruszenie przyłożyło się do tego. Barometr stał pomimońcy bardzo nisko.

W kantonie Szwie panuje pomiędzy fabrycznemi robotnikami wielka nędza. Nie mając fabrykanci pokupu na swoje rękodzieła na ostatnich jarmarkach Lińskim i Frankfortskim, bardzo mało co każą robić.]

Z Konstantynopola d. 30. Listopada.

Urodzony d. 19 w czasie rzezi syn zabitego Sułtana Mustafy, któremu dano imię Hamida, umarł w 24 godzin z powodu nie wczesnego urodzenia.

Okolo 2000 janczarów udało się z dżiata-mi i amunicją do letniego domu jednego Chana Tatarskiego, w którym przebywać mieli Kapitan-basza i Kadi-basza, którzy uciekli tam na statku zserain wczasie rewolucyi. Domysłaią się, że oba udali się stamtąd do Ruszszuku, gdzie znajduje się podług wszelkiego podobieństwa rzekomo zabity Mustafa Bairaktar.

Uważaią, iż odmiana ministerium nie sprawiła żadney zmiany co do systematu politycznego.

Nowy W. Wezyr jest już podeszłego wieku i nie wyrowna zapewne w czynności Bairaktarowi.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 22. STYCZNIA 1809.

Od miesiąca Maja roku 1883go wychodzi w Wiedniu wstawną przez swe wielkie i piękne przedsięwzięcia z chwałą słynący xięgni P. Degena Pamiętnik pod tytułem: *Oyczyste pismo dla krajów Austriackiego Cesarstwa*. Pamiętnik, którego potrzeba od dawna czuć się dała, a który na gorliwe uczesnictwo wszystkich urzędników i troskliwych o oświecenie obywateli zasłużył.

Piękne to pismo zamierza sobie, mieszkańcom Austriackiego państwa zbliżyć do o poznania się z sobą lepszego, i miłość oyczystą przez tę znajomość rozszerzyć.

Obejmuje ono następujące rubryki:

I. Duch prawodawstwa. II. Obraz publicznych urzędów, dotyczących się bezpieczeństwa, staranność o ubogich, umiejętności, doskonalenie kunsztów, fabryk, rękodziół i rzemiosł. III. Obieśnienia od wiadomości mieszkańców Monarchii dążące, iako też do powzięcia zdania o stanie religii, obyczajów i umiejętności, o kunsztach, przemyśle, handlu i ekonomice w różnych prowincjach. IV. Oyczyście podróże, topograficzne opisanie, rysy narodowych festynów, obyczajów i zwyczajów. V. Materiały do dawniejszej i nowszej historii oyczystej; doniesienia o osobliwych historycznych

pomnikach, Biografią znakomitych osób; wspomnienia o zmarłych zasługujących mężach. anekdoty i charakterystyki. VI. Piękne, szlachetne, szczególnie patryotyczne czyny, fundacye, zapisy, prywatne urządzenia. VII. Osobliwsze wypadki, nieszczęśliwe i kryminalne zdarzenia. VIII. Opinia w zagranicznych krajach o Austriackiej Monarchii.

Aby to pismo tem bardziey urzędowym osobom użytecznym uczynić, będą w nim w przyszłym roku następujące artykuły umieszczone:

A. Odmiiany służby przy duchownych, politycznych, sądowych, kameralnych i wojskowych urzędach, przy urządzeniach edukacyjnych &c. bądź to przez mianowanie, awansy, przez jubilaeye lub wypadki śmierci.

B. Cczy niedorzownych potrzeb do życia w Wiedniu i innych głównych miastach Monarchii z uwagą nad przyczynami ich zmiany z częstym przystosowaniem do takowych cen w innych głównych miastach Europy.

C. Wyszczegółnianie obcych do Wiednia przybyłych osób z doniesieniem miejsc ich zaizadu.

D. Wyszczególnienie obcych wyjeżdżających z Wiednia.

E. Wyszczególnianie urodzonych i za-

ślubiowych w Wiedniu.

Rzeczony Pamiętnik, który w pierwszym roku mnogość interesownych, wolnomysłnych i czytania godnych rozkładów obejmuje, będzie wychodził co tydzień w dwóch numerach, każdy numer w obszerności pół arkusza z dodatkiem ćwiartki; będzie ciągle przez następujące lata z wrażliwym interesem i z większą rozmaitością jak w pierwszym roku utrzymywany. Kosztuje zaś w całym Austriackim państwie bez pocztowej opłaty rocznia 15 zł. ryń. Każdy pocztm. przyjmie na niego prenumeratę i będzie pobierać exemplarze z głównego nadwornego pocztamtu w Wiedniu. Można także za tę samą cenę exemplarze z pierwszego roku (1808) przez pocztamt lub księgarnię otrzymać.

Oby przedsięwzięcie w tym ważnym rodzaju zewsząd pomoc znajdowało, oby jego rozszerzenie tem łatwiejszym stało się!

Urzednicy, uczeni i artyści, którzy podejmują się związków z redakcją i stosow-

nych do zamiaru materyałów w tym piśmie umieszczac się mających dostarczać, listy swoje (nie frankowane) pod kopertą do księgarni Pana Degena przesłać raczą z dodatkiem: Für die Redaktion der vaterländischen Blätter.

Każdy do umieszczenia w tym piśmie podany rozkład będzie proporcjonalnie wynagrodzony.

Rozmaite Wiadomości.

Stan wojska Pruskiego wynosić na przyszłość będzie 24 regimentów piechoty, 16 jazdy, 4 artylerzystów i jeden strzelcow. Piechota będzie na 6 dywizyji podzielona, to jest: Wschodnio pruską, Zachodnio pruską, wyższego, Śląską, niższego Śląską, Marchii i Pomorską. Płaca wojska jest odtąd powiększona.

Mowią, iż Królewicz Pruski Henryk, brat Króla, zaślubi się z Wielką Księżniczką Rosyjską.

Król Westfalski ma przenieść swoją stolicę z Kassel do Brunświka.

D O N I E S I E N I A.

Wysłała z pod prasy Słownika Polskiego druga część, obejmująca litery od G, do L. przy czem autor ma honor uwiadomić, że odtąd prenumerata dla nowo przybywających Prenumerantów, podwyższa się dwoma czerwonymi złotem, tak że teraz całkowitość jej wynosić będzie czter. zł. dwanaście w złocie. To podwyższenie bynajmniej się nie ściąga do tych, którzy przed wyściem jeszcze tej drugiej części pierwszego tomu prenumerowali. Otręga oraz autor, że po wydaniu drugiego tomu, obejmującego litery od M do O. (co nastąpi ku końcowi przyszłego roku), cena podwyższona będzie do czter. zł. piętnastu w złocie; takowe albowiem podwyższenie wypada z obrotu wzrastających coraz barziej kosztów druku tego dzieła. Dnia 19 Grudnia roku 1808.

R. Linde.

Dnia 3 Lutego r. b. o godzinie trzeciej z rana będzie się w kancelaryi Cyrkulrney Krakowskiej, licytacya Plebanii Słomnickiej odprawiać. Wypuszczona będzie w arendę od 24 Marca 1809 aż do 24 Marca 1810 roku. Pretium fisci jest 479 zł. ryń. 8 1/2 i w kondycyach jest dzierżawca obowiązany, leżące u górem pola, na lato swoim zabiciem bez nadgrody obsiać. Każdy licytujący powinien tota część wadium przed licytacją złożyć. Co się do powyższej wiadomości podaje. Z C. K. Cykularnego Urzędu Krak. d. 5 Stycznia 1809 roku.

Z strony C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium rozpisnie się dla osadzenia zawiadowanego przy magistracie Zamoyckim urzędu ex aminowanego asseffora z pensją roczną 300 zł. ryń. tudzież urzędu aktuaryusza toż samo z pensją roczną 300 zł. ryń. połączonego, powołany konkurs do ostatniego miesiąca Stycznia 1809 roku z tem dodatkiem, aby kompe-

o drugi urząd kompetujący, zaświadczeniem o dobrze odbytym examinie z Xiegi praw kryminalnych i zaświadczeniami moralności, iakoteż iuemi allegatami opatrzone, do ostatecznego rzeczonoego mieřca, do Zamoyckiego Kr. Cyrkularnego urzędu podali,

W Lwowie dnia 16 Grudnia 1808.

Na miejsce Syndyka z rocznym salarium 400 zł. ryb. w mieřcie górniczym Wieliczce wakujące, nowy konkurs niniejszym rozpisuje się, i termin onego do 16 Lutego oznaczają się. Życzący sobie pomieřone otrzymać miejsce, mają swe próżby należytemi świadectwami dotychczasowej aplikacyi i moralności, tudzież dekretami wyborowemi, ex linea iudiciali & politica opatrzone, do Bocheńskiego Cyrkularnego urzędu podać.

W Lwowie d. 22 Grudnia 1808 roku.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, niniejszym Edyktem powszechnie wiadomo czynią: że Jan Łęczycka dla zupełnie mu dowiedzionego marnotrawstwa majątku swego, i zagrażającego ślad oczywistego niebezpieczeństwa utraty sposobu utrzymywania dzieci swoich, za marnotrawnego i majątkiem swoim zarządzać niemogącego, a ślad do zawarcia wszelkich iakiegokolwiek bądź gatunku kontraktów za niezdolnego uznany, i że temu rzęda w osobie Antoniego Gruszeckiego przydany jest. Dla tego wszyscy powszechnie i szczególnie napominają się, ażeby rzeczonemu Janowi Łęczycka za marnotrawnego uznanemu i ogłoszonemu nie zgoda pod żadnym tytułem nie pożyczali, ani też żadnego kontraktu z nim bez dołożenia się rzędcy i pozwolenia tuteyszego C. K. Sądu Szlacheckiego nie zawierali, inaczej bowiem wiedzieć mają, że to z swoim niebezpieczeństwem i szkodą uczyniliby.

Michałowski.

Wolf.

Rath.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.
Wicha.

Pod Nrem 120 na Kanowney ulicy w mieřcie znajduje się bardzo wygodna i mało używana Basztarda na Angielskich ryszorach i żelaznych osiach, za pomierną cenę do sprzedania. Życzący sobie kupić, zechcą się do wspomnianego Nru udać, które opatrzyć może.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się niniejszym wiadomo: ponieważ poddani z państwa Rusy w Cyrkule Bukowińskim leżącego w roku 1805, iako to: Gawril Begdan, Andrzej Syn Garwila, Graskiwa Wadana, Wasili Jozef, Jucicza Moschniagolin, Stephan Rogschan, Wasilka Wadana, Jordaki Terebucza, Thenasi Tuku, Jucicza Dumbrawa, Stephan Olar, Onuphrei Retar, Dari Balissa, Janko Błosa, Peter Habi, Wasili Habi, Jucicza Jorga, Andrei Prutinu, Wasili Dumitrascuku, Wasili Jorga, Juciu Roman, Simion Roman, Juciu Piki, Michalaki Jorga, Juciu Guschu, Lupu Dura, Philip Guschu, Dumitru Gole, Jucicza Kirar, Wasili Olar, Jucicza Filipoczki, Jucicza Aleci Gawril, Georgi Prischkar, Rschku Moldown, Juciu Mintion, Thodier Mintion, Stephan Kaprar, Iimie Perwal, Wasili Kaprar, Juciu Moldowan, Thodier Bosanczan, Juciu Kaprar, Peter Połg, Sawa Onukuleci, Simian Tatar, Thodosi Bschoran, Wasili Paladiuk, Nastasi Onukuleci, Iimie Tatar, Thodie Puschkasch, Peter Karze, Juciu Karze, Juciu Bosanczan, Dimitru Oane, Wasili Filimon, Wasili Boschkanar, Gawril Prusch, Juciu a Oani, Iwan a Kosti, Juciu Huczun, Nicolai Walian, Iwan Skripkar, Pintolei Swiduleci, Jordaki Bersan, Dukieza Wadana, Wasili Hanczan, Iwan Piroga, Georgi Rufs, Catharine Wadana, Kirila Olaru, Stephan Pleschka, Grigor Butriniuk, Michac Trentiuk, Kofle Rufs, Dumitru Filimon, Nicolai Boschoran, Alexa Rufs, Juciu Walian, Makowei Boschkanar, Hriczko Skripkar, Georgi Boschoran, Paweł Kischcza, Stephan Kosowan, Axemti Walian, Iliaa Wadana, Georgi Bersan, Simian Czafu, Wasili Schitar emigrowali, i miejsce ich przebywania nie jest wiadome, a zatym stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798 §. I. niniejszym Edyktem, publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech mie-

fięcy z tą powołnią się pogroźką, że po upływie tegoż czasu przeciw nim podług praw przepisanych postąpi się. Dan w Lwowie dnia 29 Października 1808 roku.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej nieprzytomnych Klemensu i Eufrozyne Abratowiczow sukcesorow zmarłej Petronelli Pieściorowskiej do pertraktującego się w tym sądzie dziedzictwa niniejszym powołują; z tym dołatkem, ażeby się względem dołąpienia, lub zrzeczenia się tego dziedzictwa oświadczyli, gdyż inaczej podług rygoru §. 624 ustawy cywilney części drugiej postąpiono będzie, i dziedzictwo to dopoty pod staraniem i zarządzeniem sądowym pozostać, dopoki dziedzice podług prawa za umarłych uznanemi byźby nie mogli.

Michałowski.

Domasławski

Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zach.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, sukcesorom Jana Obuchowicza w mieście Sierpniu 1806 roku w Lubartowie zmarłego, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, ażeby ciż sukcesorowie z miesca zamieszkania niewiadomi, do pozostałego dziedzictwa w przeciągu roku i 6 tygodni, w tym sądzie zgłosili się i prawa następstwa udowodnili, gdyż inaczej to dziedzictwo podług praw C. K. Fiskusowi przyznane będzie. Dan w Lublinie d. 19 Kwietnia 1808.

Michałowski.

Reinl.

Schnitzer.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.

Klimaszewski.

W Rzeszowie na ulicy Pańskiej murowany dworek pod Nrem III położony, 101 łokci długości, a 16 łokci szerokości mający, frontem na ulicy ku północy i wschodowi obrocony, z którego rocznie wyżej 900 zł. ryń. czynszu się pobiera, jest do sprzedania, o co z P. Placereu obywatelem Rzeszowskim traktować można.

W tymże dworku znajduje się 10 pokoiów murowanych, a z takich samych po wyżej bramy na piętrze, 3 także pokoje tylko ze dwóch stron murowane, a z resztą z drzewa budowane, 2 komory czyli składowe ze wszystkim murowane, 3 takowych po części także z drzewa budowanych, 4 kuchnie murowane, 3 sklepy i 1 piwnica, 4 stajnie z jednej strony do muru przypierające, 3 wozownie takie same; i 3 drewniane takoweż, dziedziniec zawiera w sobie 750 □ sążni, w którego środku znajduje się stajnia. Za dziedzińcem zaczyna się ogród 1520 □ sążni trzymający, a ze 3 stron murem 6 łokci wysokiem, od dziedzińca za sztachetami opasany. Położenie tego ogrodu jest między południem i zachodem.

Ten dworek podług kontraktów i dokumentów grodowych od Jurisdikcji pańskiej i dać zupełnie jest wolny, podlegając jedynie tak, jak każdy inny podatkowi monarchicznemu. Mury tego dworku tak są grube, że piętro zupełnie na tychże wymurować można, a że dziedziniec jest za duży, więc albo trzecia część onegoż do ogrodu przyłączona, albo na tymże miejscu nowy dom wystawiony byź może.

Per Cae. Regium Forum Nobilium Tarnoviense omnibus & singulis vigore praesentis Edicti notum redditur, Rndum Raimundum Nowakoycki Ordinis praedicatorum Praebiterum, Cooperatorem Ecclesiae parochialis Neo Sandecensis ex Galicia Orientali oriundum die 17 Febuarii 1800 ab intestato fatis cessisse, cum tamen haeredes ejusdem tam de nominibus quam de domiciliis sint ignoti, proinde iisdem significatur, quatenus legitimando se de gradu Consanguinitatis, Declarationem de adeunda haereditate intra annum unum & sex septimanis horum eo certius exhibeant, quo secus lapso termino legali haereditas haec Fisco Regio extrahetur. Datum Tarnoviae die 28 Januarii 1807 Nro. 191.

(Przy dzisiejszy gawcie znajduje się 2gi Dodatek.)